



Modlitwa

Błogosławiony Ojcze, spraw, bym nigdy nie uwierzył, że cokolwiek może oddzielić mnie od Twojej miłości

Błogosławiony Ojcze, spraw, bym nigdy nie uwierzył, że cokolwiek może oddzielić mnie od Twojej miłości. Że moim przeznaczeniem jest to, bym żył bez Twojej Obecności. Że mistyczne przeżycia, o których tak pięknie piszą święci, nie staną się moim udziałem. Spraw, bym nigdy nie uwierzył w podszepty tego, który chce, bym dał wiarę, że odkupienie dokonane na krzyżu, mnie nie dotyczy. Spraw, bym nigdy nie uwierzył, że grzech we mnie nie został pokonany. Że, akurat dla mnie, nie chcesz zbawienia. I, że muszę, tu na ziemi, błąkać się bez Ciebie. Spraw, bym nigdy nie uległ fałszywej pokorze, która zabrania mi pragnąć Ciebie nade wszystko. Która wmawia mi, że nigdy, tu na ziemi, nie będziemy Jednością. Że nigdy nie będziesz we mnie tak, jak byłeś z tymi, którzy zachowali naukę Jezusa Chrystusa.

Miłosierny Ojcze, Ty nauczyłeś mnie, że sam nie mogę się zbawić. Że dla człowieka to niemożliwe, by narodzić się ponownie w Twojej chwale. Więc teraz pokornie oddaje Ci siebie. Oddaje starego człowieka, ze wszystkimi jego osiągnięciami, pragnieniami, wiedzą, doświadczeniami, myślami, emocjami, chorobami, problemami. Tobie powierzam swoją wolną wolę. W Twe ręce oddaje siebie. Bo chcę, byś był we mnie tylko Ty. Byś wypełnił mnie tak, by na nic innego nie było miejsca. Bym narodził się ponownie dla Ciebie. Jako nowy człowiek. W którym nie żyję już ja, lecz żyje we mnie Chrystus. Na wieki wieków.

Amen.

Przeczytaj Ps 23,1-3



Tą modlitwę w wersji multimedialnej oraz wiele innych modlitw i świadectw znajdziesz na stronie <http://zielonyzeszyt1977.pl/>